



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/18/15/94

### **POPULARNOŚĆ POLITYKÓW ZAGRANICZNYCH**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej spowodowały, że w polskich środkach przekazu częściej niż zwykle obecni byli politycy różnych krajów. W jakim stopniu są oni znani naszemu społeczeństwu? Jak Polacy odnoszą się do osobistości z międzynarodowej sceny politycznej, kogo darzą sympatią, a kogo niechęcią?<sup>1</sup> Badanych prosiliśmy o ustosunkowanie się do dwunastu polityków zagranicznych i prezydenta RP Lecha Wałęsy<sup>2</sup>.

Prezydenta Wałęsę znali wszyscy badani. Znajomość 12 zagranicznych osobistości kształtowała się następująco:

Tabela 1

Politycy	Odsetek badanych, którzy odpowiedzieli "nie wiem, kto to jest"
Borys Jelcyn	3
Bill Clinton	6
Helmut Kohl	6
Margaret Thatcher	9
Vaclav Havel	10
François Mitterrand	16
Saddam Husajn	17
Fidel Castro	18
Władimir Żyrynowski	19
Jaser Arafat	25
Nelson Mandela	39
John Major	43

Można przypuszczać, że znajomość wymienionych osób jest wypadkową kilku czynników - znaczenia państwa, które reprezentują, bliskości tego państwa, wreszcie częstości pojawiania

<sup>1</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (43) przeprowadzono w dniach 14-17 stycznia '94 na 1226-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców kraju.

<sup>2</sup> Respondenci określali swój stosunek do poszczególnych osób na jedenastopunktowej skali, mieli też możliwość udzielenia odpowiedzi "nie wiem, kto to jest". Punkty na skali od 1 do 5 oznaczają niechęć, 6 - obojętność, 7 do 11 - sympatię.

się w środkach przekazu. W podobnym sondażu przeprowadzonym w lutym 1991 roku<sup>3</sup> Fidela Castro nie znało 11% badanych, a Saddama Husajna (wojna w Zatoce Perskiej) zaledwie 4%. Znajomość Kohla, Havla i Mitterranda nie zmieniła się od tamtego czasu w istotny sposób. Wzrosła natomiast, ale nieznacznie, popularność Johna Majora - przed trzema laty nie znało go 61% badanych. O tym, jak na znajomość polityka wpływa jego osobowość, świadczyć może przykład Margaret Thatcher. Od paru lat znacznie rzadziej pojawia się ona na scenie politycznej, a zatem także w środkach przekazu, jednak mocno tkwi w pamięci ludzi.

W tabeli przedstawiono rozkład sympatii i niechęci do tych osób.

Tabela 2 w procentach

Politycy	Sympatia	Obojętność	Niechęć	Średnia
Bill Clinton	68	16	10	7,8
Margaret Thatcher	67	17	7	8,1
Vaclav Havel	61	20	9	7,7
François Mitterrand	59	20	5	7,7
Helmut Kohl	58	23	13	7,3
Lech Wałęsa	47	21	31	6,3
Nelson Mandela	31	23	6	7,1
Borys Jelcyn	31	27	38	5,5
John Major	29	23	4	7,0
Jaser Arafat	16	29	30	5,1
Fidel Castro	9	22	51	3,8
Saddam Husajn	6	17	59	3,2
Władimir Żyrynowski	6	9	65	2,5

Warto porównać stosunek do polityków z obecnej listy z deklarowanym do nich stosunkiem przed trzema laty. W tabeli przedstawiamy również ówczesnych "odpowiedników" Clintona i Jelcyna.

<sup>3</sup> Por. komunikat CBOS "Opinia publiczna o przywódcach politycznych i mężach stanu", luty '91.

Tabela 3

w procentach

Politycy	Sympatia		Obojętność		Niechęć	
	02 '91	01 '94	02 '91	01 '94	02 '91	01 '94
George Bush/Bill Clinton	87	68	9	16	2	10
Lech Wałęsa	80	47	10	21	10	31
Helmut Kohl	69	58	18	23	8	13
Vaclav Havel	60	61	26	20	6	9
François Mitterrand	59	59	22	20	3	5
Michaił Gorbaczow/ Borys Jelcyn	32	31	16	27	51	38
John Major	17	29	19	23	1	4
Fidel Castro	7	9	28	22	53	51
Saddam Husajn	2	6	7	17	87	59

Okazuje się, że prezydenci USA cieszą się niezmiennie największą sympatią Polaków, choć Bush był znacznie bardziej lubiany niż obecnie Clinton. Pewien spadek popularności wśród Polaków odnotował Kohl. Z upływem czasu zmniejszyła się natomiast niechęć do Husajna. Wraz ze wzrostem znajomości Majora wzrosła też sympatia do tego polityka. Natomiast niemal taki sam jak przed trzema laty jest stosunek do Havla, Mitterranda i Castro.

Charakterystyczny jest stosunek do przywódców wschodniego sąsiada. Gorbaczow - wówczas prezydent ZSRR - wzbudzał więcej niechęci niż obecny prezydent Rosji. Natomiast sympatia do obu tych polityków utrzymuje się na takim samym poziomie. Pozycja Lecha Wałęsy w tej klasyfikacji jest dość szczególna. Stracił wprawdzie wiele na popularności w porównaniu z początkiem 1991 roku, ale postrzegany w kontekście międzynarodowym oceniany jest lepiej niż w aktualnych rankingach polityków krajowych.

W ubiegłym roku CBOS badał również stosunek Polaków do innych narodów<sup>4</sup>. Spośród 18 uwzględnionych wówczas w ankiecie narodów w pierwszej piątce znaleźli się: Amerykanie, Francuzi i Anglicy, natomiast Czesi i Niemcy zajęli dalsze pozycje. Uczucia wobec polityków

<sup>4</sup> Por. komunikat CBOS "Stosunek Polaków do innych narodowości oraz wyobrażenia o ich stosunku do nas", wrzesień '93.

są więc w pewnym tylko stopniu związane z uczuciami do narodów, które reprezentują. Dużą rolę odgrywa jednak także osobowość danej postaci.

W celu zbadania postrzegania przez Polaków wymienionych polityków poddaliśmy stosunek do nich analizie czynnikowej. Na tej podstawie wyodrębniono trzy grupy: polityków obdarzanych sympatią (czynnik I), polityków nie lubianych (czynnik II) oraz dwóch polityków: prezydenta RP i prezydenta Rosji (czynnik III).

Tabela 4

Politycy	Czynnik I	Czynnik II	Czynnik III
François Mitterrand	.76262		
Margaret Thatcher	.66719		
Helmut Kohl	.65755		
Bill Clinton	.65244		
John Major	.62234		
Vaclav Havel	.62221		
Nelson Mandela	.59264		
Fidel Castro		.73013	
Jaser Arafat		.69319	
Saddam Husajn		.66186	
Władimir Żyrynowski		.49191	.41671
Lech Wałęsa			.67335
Borys Jelcyn			.65519

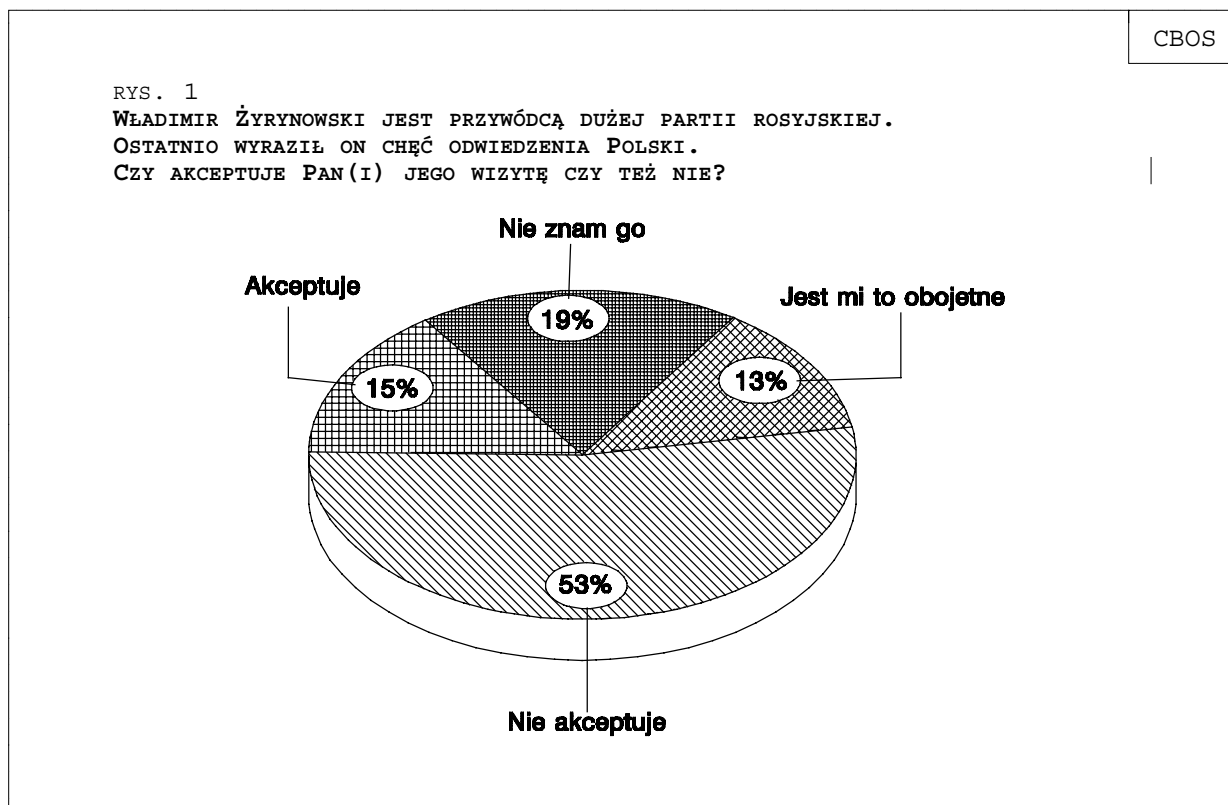
W grupie pierwszej skupiono głównie polityków krajów zachodnich, wraz z nimi postrzegany jest prezydent Czech Vaclav Havel. We wspomnianym badaniu dotyczącym kierunków współpracy Polski z innymi krajami, Czechy również sytuowane były wśród krajów Zachodu. W tej grupie znalazł się też współlaureat zeszłorocznej Pokojowej Nagrody Nobla Nelson Mandela. Jest on jednym z dwóch najmniej znanych polityków. Ci z respondentów, którym jest on znany, oceniali go zapewne przede wszystkim w kontekście tej właśnie nagrody.

Grupę drugą stanowią politycy nie lubiani, reprezentujący postawy skrajne, agresywne, być może postrzegani także jako związani z byłym imperium. Nieco odrębną pozycję w tej grupie zajmuje Żyrynowski, polityk najbardziej nie lubiany, mający jednocześnie związki z grupą trzecią.

W grupie trzeciej znaleźli się prezydenci Lech Wałęsa i Borys Jelcyn, osoby bezpośrednio lub pośrednio związane ze sprawami polskimi. Czynniki III grupuje też "silne osobowości". Takie przypuszczenie potwierdza fakt, że nieco podobnie widziany jest Żyrynowski.

Między czynnikiem I a II występuje korelacja ujemna, co oznacza, że sympatia do jednych współwystępuje z niechęcią do drugich i odwrotnie. Natomiast stosunek do prezydentów Rosji i Polski kształtuje się na innych zasadach niż do pozostałych polityków.

Zdecydowanie negatywną postacią na liście jest Władimir Żyrynowski. Niechęć do niego wyraża największy odsetek badanych. Na zamówienie "Gazety Wyborczej" - w związku z planowanym przyjazdem Żyrynowskiego do Polski - zamieszczono w ankiecie dodatkowe pytania dotyczące tego "wydarzenia". Ponad połowa respondentów wypowiedziała się przeciwko jego przyjazdowi do Polski.



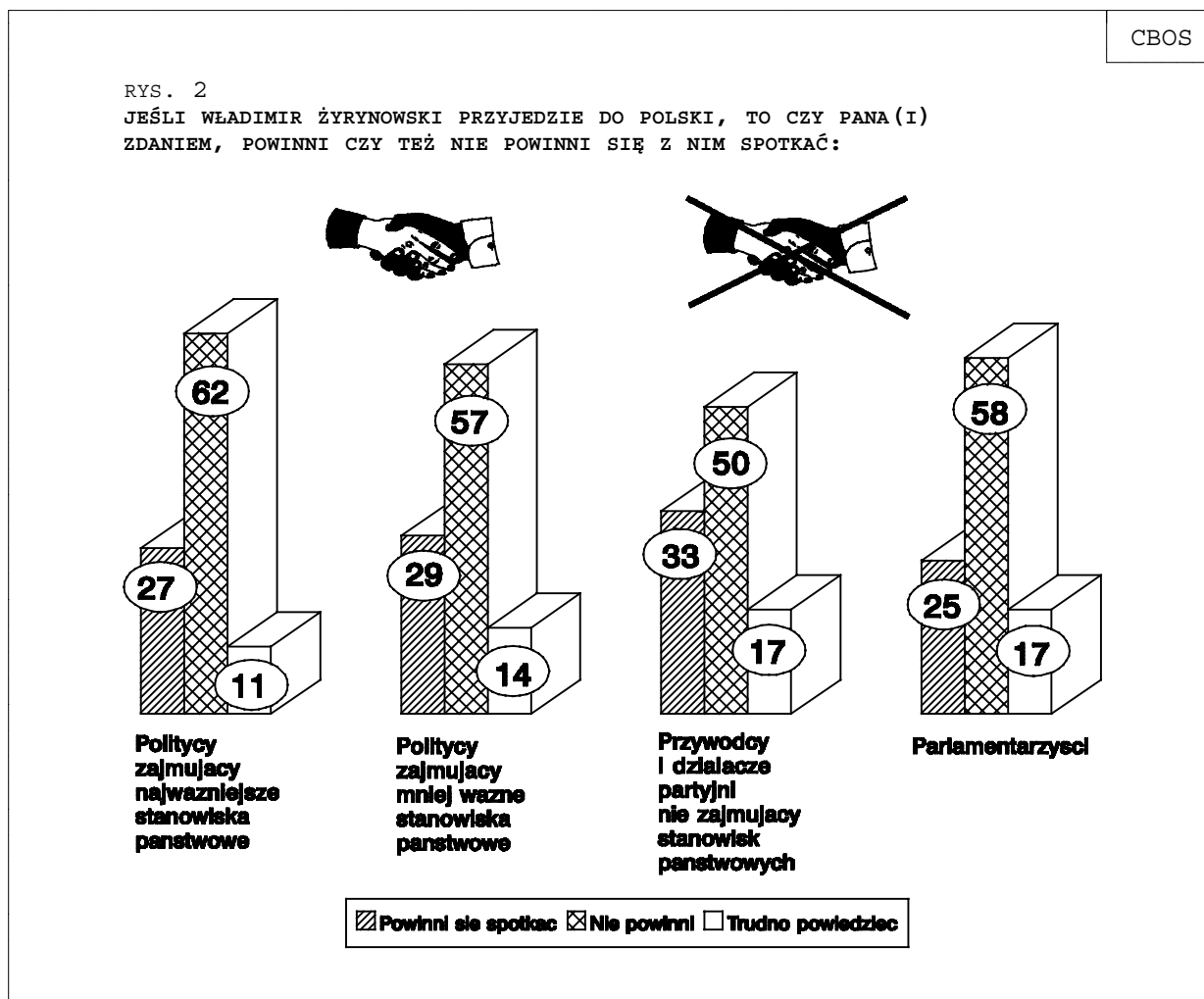
Cechy społeczno-demograficzne i poglądy polityczne słabo różnicują stosunek do wizyty Żyrynowskiego w Polsce. Wyróżniają się jedynie uczniowie i studenci oraz osoby pracujące na własny rachunek: w tych grupach co trzeci badany akceptuje jego przyjazd. Osoby deklarujące duże zainteresowanie polityką mają nieco inny stosunek do tej wizyty niż pozostali, przy mniejszym odsetku obojętnych wyraźnie częściej niż inni akceptują tę wizytę. Równocześnie jednak nieco więcej osób w tej grupie sprzeciwia się jej.

Tabela 5

w procentach

Deklarowane zainteresowanie polityką	Stosunek do wizyty Żyrynowskiego			
	akceptacja	brak akceptacji	obojętność	nie zna
Duże	26	64	6	4
Średnie	18	60	14	8
Małe lub żadne	9	44	14	33

Badanych pytano również, czy w razie przyjazdu Żyrynowskiego do Polski powinni się z nim spotkać politycy polscy.



W kwestii ewentualnych spotkań z Żyrynowskim zróżnicowane są opinie polityków zajmujących "ważne", jak i "mniej ważne" funkcje państwowe. Wyraźniej rzadziej od pozostałych akceptują takie spotkania osoby z wyższym wykształceniem oraz ludzie deklarujący duże zainteresowanie polityką. Natomiast częściej od innych aprobeje takie spotkania młodzież - bardziej akceptująca samą wizytę. Co do kontaktów z nim działacze partyjnych i parlamentarzystów rozkład opinii w różnych grupach jest podobny.

Chcąc poznać stosunek badanych do Żyrynowskiego przedstawiono respondentom pięć różnych opinii o tym polityku<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Odpowiadały tylko osoby, które wiedzą, kto to jest (N=1018).



Tabela 6

w procentach

Opinie o Władimirze Żyrynowskim	Zgadza się z nią	Nie zgadza	Trudno powiedzieć
Faszysta, może być groźny dla Polski, Europy i świata	75	11	14
Jeden z polityków w Rosji, ani lepszy, ani gorszy niż inni	36	49	15
Polityk, który nareszcie zaprowadzi w Rosji porządek	7	76	17
Postać w gruncie rzeczy komiczna, niegroźny, barwny polityk	26	55	19
Broni interesów Rosjan i wszystkich Słowian, często ma rację	8	74	18

Jak się okazuje, Polacy są najbardziej jednomyślni co do tego, że Żyrynowski może być groźny dla Polski i świata. Nie łączą z nim nadziei na "zaprowadzenie porządku" w Rosji. Przeważa jednak stanowisko, że nie należy go lekceważyć. Jeśli chodzi o cechy, które wyróżniają go spośród innych polityków rosyjskich, zdania są bardziej podzielone, choć nie wykazują większych odstępstw w poszczególnych grupach badanych.